№ 176

ОФФИЦІАЛЬНАЯ ГАЗЕТА

ЦАРСТВА ПОЛЬСКАГО

ВАРШАВА
ЧЕТВЕРТОКЪ
31 Іюля (12 Августа) 1841.



WARSZAWA
CZWARTEK
31 Lipca (12 Sierpnia) 1841.

GAZETA RZĄDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO

ИНОСТРАННЫЯ ИЗВѢСТІЯ.

АНГЛІЯ. *Лондонъ, 31 Іюля.*

Герцогъ Брабантскій совершенно уже выздоровѣлъ; по этому Королева Бельгійская чрезъ нѣсколько дней выѣдетъ изъ Лондона.

— Ткачи шелковыхъ издѣлій въ Спитафильдѣ, заняты теперь работою большой шелковой картины, предназначенной въ подарокъ Англійской Королевѣ. Картина эта въ 16 футовъ длины, будетъ стоитъ нѣсколько тысячъ ф. ст.; рисунокъ оной сдѣланъ молодымъ Англичаниномъ Боеромъ. Въ срединѣ картины изображена Королева Викторія, а подлѣ нея герцогъ Альбертъ; по лѣвой сторонѣ изображено Время, но ангелъ стоитъ между нимъ и Королевскою четою; въ глубинѣ картины видпѣется замокъ Виндзоръ, а впереди Марсъ и Нептунъ окруженные героями Англіи, изображенными въ медаліонахъ; сходство лицъ поразительно. Картина сія окаймлена гирляндою изъ цвѣтовъ, между коими виднѣются гербы Англіи и знаки ордена Подвязки.

— Въ газетѣ Standart пишутъ, что носятся слухи, будто министры немедленно по возвращеніи Королевы въ Лондонъ подадутъ въ отставку, и присовокупляютъ, что это тогда только заслуживать будетъ вѣроятія, когда будетъ обнародовано назначеніе новыхъ министровъ.

— Австрійскій посланникъ князь Эстергази, отправился черезъ Парижъ въ Вѣну.

— Въ Новомъ Бирмингамѣ, въ Ирландіи, Католики завели драку съ Оранжистами, изъ коихъ пятеро убиты или тяжело ранены. Въ Нифѣ католики побѣждены оранжистами. Въ прочихъ мѣстахъ Ирландіи также произошли подобныя драки.

АВСТРІЯ. *Вѣна, 2 Августа.*

17-го с. м. Императоръ и Императрица отправятся чрезъ Грацъ и Маріацеллъ, въ Ишль, и тамъ пробудутъ отъ 3-хъ до 4-хъ недѣль.

— Здѣсь говорятъ о предстоящемъ бракосочетаніи Эрцъгерцогини Аделаиды, второй дочери Эрцъ-герцога Вице-Короля Ломбардо-Венеціанскаго, съ герцогомъ Савойско-Кариньянскимъ, Наслѣдникомъ Сардинскаго престола.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA. *Z Londynu, 31 Lipca.*

Xiążę Brabancyi już powrócił do zdrowia; za dni kilka przeto Królowa Belgijska opuści Londyn.

— Tkacze materyj jedwabnych w Spitafield, zatrudnieni są obecnie tkaniem wielkiego obrazu, przeznaczonego na dar dla Królowéj Angielskiéj. Obraz ten, szesnaście stóp długi; kilka tysięcy funtów szterlingów kosztować będzie. Młody Anglik Boyer, zrobił rysunek pomienionego dzieła. W środku obrazu, wystawiona jest Królowa Wiktorya, przy któréj siedzi xiążę Albert; po lewéj stronie widać Czas, lecz Anioł stoi między nim a królewską parą, w głębi postrzega się zamek Windsor, a na przodzie obrazu Mars i Neptun, otoczeni bohatyrami Anglii, wyobrażonymi w medalionach i nadzwyczaj trafnych. Cały obraz otoczony jest wieńcem kwiatowym, w który wplecione są herby Anglii, tudzież ozdoby orderu Podwiązki.

— *Standard* donosząc, że krąży pogłoska, jakoby ministrowie zaraz po powrocie Królowéj do Londynu, mieli prosić o uwolnienie od obowiązków, dodaje do tego, że dopiéro jéj uwierzy, kiedy mianowanie nowych ministrów ogłoszone będzie.

— Poseł Austryacki, xiążę Esterhazy, wyjechał przez Paryż do Wiédnia.

— W Nowym-Birminghamie, w Irlandyi, katolicy z Oranżystami stoczyli walkę, w któréj pięciu ostatnich postradało życie lub ciężkie odniosło rany. Przeciwnie w Neagh, katolicy od Oranżystów pokonani zostali. Podobne zatargi, zaszły i w innych miejscach w Irlandyi.

AUSTRYA. *Z Wiédnia, 2 Sierpnia.*

W dniu 17 b. m., Cesarz i Cesarzowa, wyjadą przez Grätz i Mariazell do Ischl, gdzie 3 do 4 tygodni zabawią.

— Mówią o mających nastąpić zaślubinach arcy-xiężniczki Adelaidy, drugiéj córki arcy-xięcia wice-króla Lombardzko-Weneckiego, z xięciem Sabaudzko-Carignan, domniemanym następcą tronu Sardyńskiego.

— Герцогиня Беррійская, пріѣхавшая сюда по случаю празднованія 25-ти лѣтняго юбилея супружества дяди своего герцога Салернскаго, внезапно выѣхала третьяго дня изъ нашей столицы, получивъ извѣстіе по эстафетѣ, что сынъ ея герцогъ Бордоскій переломилъ себѣ ногу на охотѣ.

— *Теплицъ, 3 Августа.* —

Пушечною пальбою возвѣщено сегодня здѣшнимъ жителямъ о предстоящемъ торжественномъ освященіи памятника, воздвигнутаго въ честь покойнаго Короля Прусскаго, пребывавшаго ежегодно нѣкоторое время въ нашемъ городѣ. Принцъ Прусскій, проникнутый печалью, не могъ присутствовать при этомъ обрядѣ, привлекшемъ многихъ жителей изъ Берлина и другихъ отдаленныхъ городовъ. Въ 10 часовъ утра великолѣпный кортежъ отправился на площадь, гдѣ воздвигнутъ памятникъ, который за семъ открытъ былъ при звукахъ музыки и пушечной пальбѣ.

БЕЛЬГІЯ. *Брюссель, 3 Августа.*

Королева съ герцогомъ Брабантскимъ прибыла вчера въ Остенду.

— Третьяго дня открыта торжественно выставка Бельгійскихъ издѣлій. Министры финансовъ и внутреннихъ дѣлъ, прибывшіе на это торжество въ парадныхъ мундирахъ, привѣтствованы были рѣчью бургомистра г-на Выса. Настоящая выставка, выборомъ и числомъ предметовъ превосходитъ выставки 1830 и 1835 годовъ, и привлекаетъ множество посѣтителей.

ФРАНЦІЯ. *Парижъ, 2 Августа.*

Въ Тулузѣ господствуетъ совершенное спокойствіе. Префектъ г-нъ Дюваль, учредилъ временной муниципалитетъ, который вступилъ уже въ управленіе дѣлами. Такимъ образомъ, не смотря на сопротивленіе и протестъ прежняго муниципалитета, возстановленъ порядокъ.

— Въ Gazette des Tribunaux сообщаютъ, что г-нъ Ленорманъ, бывшій коммисаромъ полиціи въ Тулузѣ во время смятеній, по прибытіи въ Парижъ былъ задержанъ и посаженъ въ тюрьму Conciergérie. Бумаги его забраны.

— Министръ финансовъ, г-нъ Гуманъ не въ большомъ ладу съ своими товарищами, по поводу финансовыхъ проектовъ, надѣлавшихъ правительству много хлопотъ. Недавно онъ представлялъ на засѣданіи совѣта новые проекты, которые возбудили большую оппозицію. Г-нъ Гуманъ объявилъ, что заемъ почти невозможенъ, по случаю банкротства нѣсколькихъ значительныхъ домовъ въ Вѣнѣ, Тріестѣ и Лондонѣ, а потому и совѣтовалъ сократить бюджетъ на 1843 годъ, такъ, чтобы доходъ могъ покрыть расходы; но каждый изъ министровъ заступался за свое министерство, утверждая, что скорѣе подастъ въ отставку нежели согласится на уменьшеніе суммъ предназначенныхъ по его вѣдомству.

— При основаніи желѣзныхъ дорогъ во Франціи, сдѣлано много ошибокъ, которыя теперь препятствуютъ учрежденію другихъ дорогъ. Нарекаютъ, что правительство дозволило построить двѣ желѣзныя дороги по обоимъ берегамъ Сены. Теперь компаніи сихъ дорогъ, терпя отъ соперничества, намѣрены соединиться и просятъ, чтобы правительство освободило ихъ на нѣсколько лѣтъ отъ податей. Должно ожидать, что просьба ихъ будетъ уважена и тѣмъ устранится препятствіе къ продолженіе системы сообщенія желѣзными дорогами.

— Здѣсь обнародована слѣдующая телеграфическая депеша: »Колонна генерала Ламорисьера возвратилась въ Мостаганемъ 19 Іюля. Она имѣла нѣсколько стычекъ. Въ Маскарѣ расположено 2,000 войска снабженнаго продовольствіемъ до Октября. Извѣстіе это получено въ Алжирѣ 26 Іюля съ прибывшимъ изъ Орана пароходомъ Phare.

— Король Сардинскій прогуливался верхомъ по своему парку 28 м. м. Лошадь понесла, и Е. В. падая, не могъ освободить ноги изъ стремена, и такимъ образомъ нѣсколько

— Xiężna Berry, która tu zjechała na obchód srebrnego wesela stryja swego, xięcia Salerno, opuściła przedwczoraj nagle naszę stolicę, otrzymawszy wiadomość sztafetą, że jéj syn, xiążę Bordeaux, złamał nogę na polowaniu.

— *Z Teplic, 3 Sierpnia.* —

Huk dział zawiadomił dziś rano mieszkańców tutejszego miasta, o mającéj nastąpić uroczystości poświęcenia pomnika, na cześć zmarłego Króla Prusskiego, który przez wiele lat corocznie tu czas niejaki bawił. Xiążę Prusski, przejęty smutkiem, nie mógł się znajdować na téj uroczystości, która wielu znakomitych Prussaków, z odleglejszych okolic i z Berlina zwabiła. Świetny poczet, o godzinie 10-éj udał się na plac, gdzie wzniesiono pomnik, który przy odgłosie muzyki i huku dział odsłoniony został.

BELGIJA. *Z Bruxelli, 3 Sierpnia.*

Królowa przybyła wczoraj z xięciem Brabancyi do Ostendy.

— Zawczoraj otworzono uroczyście wystawę wyrobów Belgijskich; ministrowie: spraw wewnętrznych i skarbu, przybyli na tę uroczystość w wielkich mundurach i przywitani zostali przemową od burmistrza stolicy p. Wyns. Obecna wystawa przewyższa doborem i liczbą przedmiotów wystawy z lat 1830 i 1835. Publiczność zbiera się na nię licznie.

FRANCYA. *Z Paryża, 2 Sierpnia.*

W Tuluzie panuje najzupełniejsza spokojność. Prefekt p. Duval ustanowił tymczasową administracyą municypalną, która już urzęduje. Tym sposobem, pomimo oporu i protestacyi dawnéj municypalności, przywrócono porządek.

— Czytamy w *Gazette des Tribunaux*, że p. Lenormant, który był kommissarzem policyi w Tuluzie podczas rozruchów, za przybyciem do Paryża w dniu 29 Lipca, przytrzymany został, i odwieziony do więzienia Conciergérie. Papiery jego zostały zabrane.

— P. Humann, minister skarbu, znajduje się w nienajlepszém porozumieniu ze swymi kolegami; z powodu projektów finansowych, które rząd kłopotem nabawiły. Niedawno przekładał na radzie nowe projekta, lecz te wzbudziły jeszcze większą opozycyą. P. Humann oświadczył, że zaciągnienie pożyczki prawie jest niepodobném, z powodu upadłości kilku znakomitych domów w Wiédniu, Tryeście i Londynie; radził zatém poczynić oszczędności w budżecie na rok 1843, w celu zrównania przychodu z wydatkami. Atoli każdy z ministrów bronił usilnie swego wydziału, oświadczając, że woli raczéj złożyć urząd, niżeli pozwolić na jakiebądź zmniejszenie funduszów swego wydziału.

— Przy zakładaniu dróg żelaznych we Francyi, popełniono liczne błędy, które obecnie tamują zakładanie innych; mianowicie zarzucają rządowi, iż dozwolił wybudować dwie drogi żelazne, po obu stronach Sekwany; obecnie towarzystwa obu tych dróg, tracąc na spółubieganiu się, chcą się z sobą połączyć, żądając tylko, aby rząd opuścił im czynsz kilkoletni. Spodziewać się należy, że znajdą przychylne ucho, a tym sposobem ustanie przeszkoda do dalszego rozwijania się systematu drogowego.

— Ogłoszono tu następującą depeszę telegraficzną: »Kolumna jenerała Lamoricière, wróciła do Mostaganem 19 Lipca, stoczywszy korzystnie kilka potyczek. W Maskarze stoi 2000 ludzi, opatrzonych w żywność aż do Października. Wiadomości te nadeszły z Oranu do Algieru 26 Lipca przez parostatek *Phare*.«

— Król Sardyński, przejeżdżał się konno po swoim zwierzyńcu, w dniu 28 z. m. Koń uniósł Monarchę, który spadając zeń nie mógł wydobyć nogi ze strzemienia, i tym sposobem

минутъ лошадь влекла его за собою. Королю немедленно пустили кровь и тѣмъ отвращены вредныя для здоровья Е. В. послѣдствія.

ИСПАНІЯ. *Мадритъ, 24 Іюля.*

Духъ войска вообще, а преимущественно Королевской гвардіи, возбуждаетъ въ правительствѣ сильное опасеніе. Регентъ лично посѣтилъ казармы своей стражи, и приказалъ роздать рядовымъ по 4 реала, а унтеръ-офицерамъ по 10 реаловъ.

— Страсти усиливаются, и со всѣхъ сторонъ доходятъ извѣстія о раздорахъ между войскомъ и частными людьми. Опозиція сильно нападаетъ на партію умѣренныхъ.

— Генералъ Айербе приметъ начальство въ Барцелонѣ послѣ генерала ванъ-Галена, и уже отправился къ сей должности.

— Послѣ завтра, избранный опекунъ Королевы, г-нъ Аргеллесъ исполнитъ присягу на засѣданіи обѣихъ палатъ.

ОСТЪ-ИНДІЯ. *Бомбей, 19 Іюня.*

Новая экспедиція въ Китай, подъ начальствомъ сира Гордона Бремера, отправилась изъ Калькуты 27-го Мая, и придетъ въ Китай въ началѣ Іюля мѣсяца. Мы ничего не знаемъ на счетъ плана будущихъ дѣйствій ея; одни утверждаютъ, что она пойдетъ прямо въ Пекинъ, напротивъ того по мнѣнію другихъ, она вторично овладѣетъ островомъ Чусаномъ. Вообще похвалятъ скорость вооруженія этой экспедиціи. Войска были доставлены изъ всѣхъ провинцій, но число ихъ неизвѣстно.

— Назначеніе г-на Поттингера дипломатическимъ агентомъ вмѣсто г-на Эллиота, одобрено общимъ мнѣніемъ, потому что сей послѣдній слишкомъ полагался на договоры, которые, въ настоящемъ положеніи дѣла, не произвели бы никакого результата.

ЕГИПЕТЪ. *Александрія, 19 Іюля.*

Мегмедъ-Али, кажется, доволенъ настоящимъ своимъ положеніемъ. Не смотря на то, онъ безпрестанно воздвигаетъ укрѣпленія и недавно заказалъ въ Бельгійскихъ и Французскихъ литейняхъ пушки по методѣ генерала Пексанса. Съ прибывшимъ вчера Англійскимъ купеческимъ кораблемъ получено извѣстіе, что Англичане дѣятельно укрѣпляютъ Сенъ-Жанъ д'Акру. Означенный корабль встрѣтилъ Англійскій флотъ, состоящій изъ 15-и кораблей, и одинъ Французскій бригъ; всѣ эти суда вмѣстѣ слѣдовали въ Кандію.

СТАТИСТИКА, ПРОМЫШЛЕННОСТЬ, ТОРГОВЛЯ, И Т. Д.

ОТКРЫТІЕ ШЕСТОЙ ЧАСТИ СВѢТА, АДЕЛИИ.

(Окончаніе.)

Не смотря на жестокую стужу, корветы продолжали итти къ берегу, но 23-го числа были остановлены ледяною стѣной, которая простиралась отъ матерыка на сѣверъ, и потомъ соединялась съ ледяными горами на морѣ. Смѣлая попытка, пробраться сколько можно ближе къ землѣ, подвергла суда большой опасности. Шелъ сильный снѣгъ, дулъ рѣзкій вѣтеръ, холодъ приводилъ все въ оцѣпенѣніе. Корветъ Зеле едва не разбился о ледяной островъ; снасти оледенѣли; на матросахъ лежала кора замерзшаго снѣга, и послѣ необыкновенныхъ усилій, путешественники успѣли высвободиться, 25-го числа. До сихъ поръ, суда пытались подойти къ берегу съ запада; теперь попробовали съ востока, но напрасно: противный вѣтеръ и густой снѣгъ принудили ихъ воротиться. Онѣ обогнули берегъ на пространствѣ 150 миль, какъ вдругъ, 30-го числа, раздалося новое восклицаніе: берегъ! Это была однако жъ ледяная масса, вышиною отъ 120 до 130 футовъ, къ которой корветы подходили на двадцать миль, но собственно земли не видали, потому что туманъ закрывалъ горизонтъ на десять или на двѣнадцать миль. Многіе полагали, что это просто ледъ, не имѣющій

przez kilka minut był wleczony. Puszczeniem natychmiast krwi zapobieżono szkodliwym dla zdrowia Króla następstwom.

HISZPANIJA. *Z Madrytu, 24 Lipca.*

Mówią, że duch części wojska, a szczególniéj gwardyi królewskiéj, wielce rząd obecny niepokoi. Rejent zwiedził osobiście kwatery żołnierzy swéj straży i każdemu z nich wyliczyć kazał po cztéry reale, a po dziesięć pod-oficerom.

— Wzmagają się namiętności polityczne; ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o sporach żołnierzy z cywilnymi. W kortezach wykazuje się jawnie niezgoda. Opozycya silnie naciera na umiarkowanych.

— Jenerał Ayerbe obejmie dowództwo w Barcellonie, po jenerale van Halen. Pierwszy już się udał na swoje stanowisko.

— Nowo-obrany opiekun Królowéj, p. Arguelles, na posiedzeniu połączonych izb złoży po-jutrze przysięgę.

JNDYE-WSCHODNIE. *Z Bombaj, 19 Czerwca.*

Nowa do Chin wyprawa, pod rozkazami Sir Gordona Bremer, wyptynęła z Kalkaty 27 Maja, a stanie w Chinach przy początku Lipca. O planie przyszłych działań nic nie wiémy; mówią niektórzy, że się uda prosto pod Pekin, inni zaś utrzymują, że powtórnie opanuje Czusan. Powszechnie pochwalają pośpiech, z jakim wyprawa przygotowaną została. Wszystkie przezydentostwa dostarczyły wojsk; siła ich atoli nie jest wiadoma.

— Mianowanie ajentem dyplomatycznym pułkownika Pottinger, w miejsce p. Elliot ogólnie się podobało, p. Elliot bowiem był zanadto skłonnym do układów, które w obecnym stanie rzeczy nie byłyby do niczego doprowadziły.

EGIPT. *Z Alexandryi, 19 Lipca.*

Mehmed-Ali zdaje się być coraz więcéj zadowolony ze swego teraźniejszego położenia. Jednak ciągle wznosi warownie i niedawno zamówił w Belgii i we Francyi działa, metody jenerała Paixhans. Przybyły tu wczoraj Angielski okręt handlowy doniósł, że Anglicy spiesznie Akrę obwarowują. Rzeczony okręt spotkał w drodze flotę Angielską o 15 żaglach, i jeden bryg Francuzki, które spólnie dążyły do Kandyi.

STATYSTYKA, PRZEMYSŁ HANDEL i. t. d.

ODKRYCIE SZÓSTÉJ CZĘŚCI ŚWIATA, NAZWANÉJ ADELIA.

(Dokończenie.)

Pomimo ostrego zimna, korwety płynęły daléj ku brzegóm, lecz 23-go, musiały się wstrzymać przed wałem lodu, który ciągnąc się od lądu ku północy, stykał się z górami lodowatemi na morzu. Śmiałe przedsięwzięcie, aby o ile można zbliżyć się do lądu, naraziło okręty na wielkie niebezpieczeństwo. Wśród zamieci i ostrego wiatru wszystko drętwiało od zimna. Korweta Zélée, tylko-co się nie rozbiła o wyspę lodową; liny okrętowe zlodowaciały; majtków okrywała skorupa zmarzłego śniegu, i ledwo po nadzwyczajnych usiłowaniach udało się wyprawie wycofać, dopiero 25-go. Dotąd usiłowano dostać się do brzegu od strony zachodniéj; następnie próbowano od wschodu, ale napróżno; dla przeciwnego wiatru i gęstego śniegu, musiano się wrócić. Wyprawa krążyła koło brzegu, na przestrzeni 150 mil, gdy w tém dnia 30-go znowu dał się słyszeć okrzyk: ziemia! Była to jednak tylko massa lodu, od 120 do 130 stóp wysokości, do któréj okręty zbliżyły się o mil dwadzieścia; ziemi wszakże nie dostrzeżono, bo horyzont na mil dziesięć lub dwanaście, mgłą był okryty. Wielu wnosiło, że to były lody niestykające się z ziemią,

сообщенія съ землею, тогда какъ другіе, и самъ Дюрвиль, приняли ледяную массу за верхній слой скалистаго берега.

31-го числа, ледяная стѣна внезапно поворотила на Ю. З., а на слѣдующее утро явились, вмѣсто ея, цѣпи ледяныхъ горъ. Далѣе на Ю. З. встрѣтилась необозримая ледяная равнина, она шла на З. и С. З., и рѣшительно преграждала дальнѣйшій путь. Дюрвиль полагаетъ, что Аделія огибаетъ весь полярный кругъ, и что можно было бы дойти до нея въ какомъ угодно направленіи, если бы не льды окружающіе негостепріимный берегъ. 1-го Февраля путешественники отправились въ обратный путь, и послѣ сороко-шестидневнаго отсутствія, достигли, 17-го числа до Гобарттоуна.

Американская экспедиція вышла въ одно время съ Французскою. Лейтенантъ Карлъ Вилькесъ (Wilkes), служащій во флотѣ Соединенныхъ Штатовъ, отплылъ 24 Декабря 1839 года на корабляхъ: Бенсеннь, Пикокъ, Порпойсъ и Флейнигъфишъ изъ Сиднея (въ Новомъ Южномъ Валлисѣ). По полученной имъ инструкціи, онъ долженъ былъ проникнуть на югъ, сколько возможно далѣе. Корабли нѣсколько разъ разлучались, но Венсеннь опять соединился съ Пикокомъ подъ 65° 26′ широты и 157° 43′ долготы. Утромъ, 19-го Января, путешественники увидѣли на Ю. и В. землю, именно въ одинъ день и подъ одною широтою съ Французскими кораблями. Близость ея доказывалась появленіемъ пингвиновъ, тюленей и перемѣною цвѣта воды. Однако жъ нельзя было подойти къ ней по причинѣ ледяныхъ оплотовъ. Корабли находились въ это время подъ 66° 20′, широты и 154′ 27′ долготы, а 25-го Января достигли до возможно высшей широты, то есть, до 67° 4′ широты и 147° 30′ долготы, видѣли на востокѣ и западѣ землю, но запертые въ ледяной бухтѣ, не могли двинуться далѣе. По сдѣланнымъ здѣсь магнитнымъ наблюденіямъ, Вилькесъ заключаетъ, что они были недалеко отъ южнаго магнитнаго полюса. 28-го числа мореплаватели достигли, послѣ многочисленныхъ препятствій до 66° 33′ широты и 140° 30′ долготы, и опять увидѣли землю, идущую на югъ. Сильный юговосточный вѣтеръ, съ снѣгомъ, градомъ и густымъ туманомъ, привелъ ихъ въ отчаянное положеніе: имъ надобно было пробираться между страшными ледяными горами. 30-го числа, когда буря поутихла, корабли подходили къ землѣ на пятьдесятъ миль, и и нашли узкую бухту, образовавшуюся среди ледяныхъ рифовъ и волканическихъ камней. Гористый берегъ тянулся далеко на югъ. Къ сожалѣнію, поднялся опять сильный вѣтеръ и погналъ отъ него корабли; чрезъ два часа онъ превратился въ бурю со снѣгомъ и дождемъ, свирѣпствовавшую тридцать шесть часовъ.

Хотя врачи и представляли Лейтенанту совершенное истощеніе экипажа, но онъ рѣшился плыть еще далѣе, и 2-го Февраля опять достигъ земли, 60 милями западнѣе, вѣроятно до того самаго пункта, гдѣ не задолго предъ тѣмъ находилась Французская экспедиція. Прежнія горы простирались на западъ. Держась этого направленія, Американскіе корабли плыли 70 миль при жестокой непогодѣ. 7-го числа, земля вдругъ поворотила на югъ; но дальнѣйшее сюда плаваніе останавливала необозримая ледяная равнина. 8-го числа, они находились подъ 65° 3′ широты и 127° 7′ долготы. Вдали показывались горы, къ которымъ также нельзя было подойти отъ твердыхъ ледяныхъ оплотовъ. Вилькесъ слѣдовалъ по направленію сихъ оплотовъ, отъ В. къ Ю. З., и 12-го числа, подъ 64° 57′ широты и 120° 16′ долготы, снова увидѣлъ отдаленныя горы. 13-го, при довольно спокойномъ морѣ, земля обозначалась явственно, но по причинѣ льда, суда могли подойти къ берегу только на 15 миль, и на слѣдующій день убѣдились, что далѣе проникнуть не льзя. Многія ледяныя горы имѣли грунтъ, и матросы привезли нѣсколько кусковъ песчанаго камня, кварца, желѣзняка и песка, нѣкоторые камни вѣсили до ста фунтовъ. Далѣе на западъ, ледяные оплоты были покрыты землею, а на одномъ ледяномъ островѣ нашли скалы. Въ этомъ же мѣстѣ показался сивучъ, однако жъ его не могли убить.

gdy tymczasem inni, a nawet sam d'Urville, uznawali tę lodową massę, za powierzchnią skalistego brzegu.

Dnia 31-go, wał lodowaty wziął kierunek południowo-zachodni, a nazajutrz zjawiły się w miejscu tegoż łańcuchy gór lodowatych. Daléj ku południo-zachodowi, niezmierna przestrzeń lodowa, ciągnąca się na zachód i północno-zachód, całkiem dalszą żeglugę tamowała. D'Urville mniema, że Adelia zajmuje cały okrąg koła biegunowego, i że można byłoby z jakiejbądź strony zawinąć do téj ziemi, gdyby nie lody, otaczające jéj niegościnne brzegi. Dnia 1-go Lutego, żeglarze przedsięwzięli wsteczną podróż, i po czterdziestodniowéj nieobecności, dnia 17-go tegoż miesiąca stanęli w Hobarttown.

Wyprawa Amerykańska wypłynęła jednocześnie z Francuzką. Karol Wilkes, porucznik floty Stanów-Zjednoczonych, odpłynął dnia 24-go Grudnia 1839 roku, z okrętami: Vincennes, Picock, Porpoys i Flejnig-fisch, z portu Sidney (Nowéj Walii południowéj.) Podług otrzymanéj instrukcyi, obowiązkiem jego było płynąć jak-najdaléj ku południowi. Okręty kilkakrotnie z sobą się rozłączały, ale Vincennes znowu połączył się z Picock pod 65° 26′ szerokości i 157° 43′ długości. Dnia 19-go Stycznia zrana, żeglarze spostrzegli na południu i wschodzie ziemię, mianowicie tegoż samego dnia i pod tąż szerokością, jak i Francuzcy marynarze. Bliskość lądu twierdziło zjawienie się pingwinów i psów morskich, oraz odmienny kolor wody. Atoli niepodobna było zbliżyć się ku niemu, z przyczyny lodów formujących wały. Wyprawa znajdowała się wówczas pod 66° 20′ szerokości i 154° 27′ długości, a 25-go Stycznia doszła do najwyższego jak tylko można było punktu, to jest: do 67° 4′ szerokości i 147° 30′ długości; tu również widziano ląd ku wschodowi i zachodowi leżący; lecz okręty, zamknięte w lodowatéj odnodze, żeglować daléj nie mogły. Z uczynionych w tém miejscu dostrzeżeń magnetycznych, Wilkes sądzi, że znajdowano się niedaleko południowego bieguna magnetycznego. Dnia 28-go t. m., po zwalczeniu licznych przeszkód, marynarze dostali się pod 66° 33′ szerokości i 140° 30′ długości, i znowu ujrzeli ląd, ku południowi. Mocny wiatr południowo-wschodni, połączony z śniegiem, gradem i mgłą gęstą, wprawił ich w krytyczne położenie: zmuszeni bowiem byli żeglować pomiędzy okropnemi górami lodowatemi. Dnia 30-go, po ustaniu burzy, okręty zbliżyły się do lądu o mil pięćdziesiąt, i weszły w wązką odnogę, pośród szkopułów lodowatych i skał wulkanicznych położoną. Wybrzeże górzyste daleko na południe się ciągnęło. Na nieszczęście powstał znowu mocny wiatr i okręty od niego oddalił; po upływie dwóch godzin, wiatr zamienił się w burzę z deszczem i śniegiem, która trwała półtory doby.

Pomimo przedstawień ze strony lekarzy o zupełném znużeniu osady, dowódca wyprawy postanowił płynąć daléj, i d. 2 Lutego znowu ujrzał ziemię, o 60 mil daléj ku zachodowi, zapewne z tego samego punktu, gdzie niedawno przedtém znajdowała się Francuzka wyprawa. Dawne góry ciągnęły się na zachód. W tym kierunku okręty Amerykańskie płynęły mil 70 przy ostréj niepogodzie. Dnia 7-go, ląd nagle wziął kierunek ku południowi, a dalszą tu żeglugę tamowała niezmierzona okiem przestrzeń lodowa. Dnia 8-go, wyprawa znajdowała się pod 65° 3′ szerokości i 127° 7′ długości. W oddaleniu ukazywały się góry, do których także zbliżyć się było niepodobna, z powodu stałych wałów lodowych. Wyprawa płynęła przeto w kierunku tych wałów, od wschodu ku południo-zachodowi, i dnia 12-go, pod 64° 57′ szerokości i 120° 16′ długości, nanowo dostrzegła oddalone góry. Dnia 13-go, przy dosyć spokojnym stanie morza, wyraźnie widać było ląd, do którego brzegów, z przyczyny lodów, tylko o mil 15 wyprawa zbliżyć się mogła, a nazajutrz przekonała się, iż daléj posunąć się niepodobna. Niektóre góry lodowe miały grunt, i majtkowie przywiezli kilka kawałków piaskowcu, kwarcu, żelezistéj gliny i piasku; z kamieni niektóre ważyły około sto funtów. Daléj ku zachodowi, wały lodowe pokryte były ziemią, a na jednéj z wysp lodowych widziano skały. W tém miejscu spostrzeżono lwa morskiego, lecz nie zdołano go zabić.

17-го Февраля, подъ 64° широты и 97° 30′ долготы, мореплаватели опять замѣтили землю на большомъ разстояніи къ Ю. З., но видя рѣшительную невозможность итти далѣе на западъ, а тѣмъ менѣе на югъ, экспедиція отправилась, 21-го числа, въ обратный путь.

Лейтенантъ Вилькесъ выставляетъ результатами своего путешествія слѣдующія обстоятельства: 1) Земля, названная имъ *Антарктическимъ Материкомъ*, Antarctic Continent, должна простираться на 70 градусовъ отъ востока на западъ. 2) Различныя точки иногда освобождаются отъ ледяныхъ оплотовъ. 3) Тюленей, по всему вѣроятію, тамъ очень много, слѣдовательно, для торговли Сѣверо-Американцевъ представляется обширное поле. 4) Значительное число китовъ разныхъ породъ заставляетъ предполагать, что они, находя здѣсь обильную пищу, приходятъ къ этому берегу во множествѣ.

И такъ задача о существованіи южнаго материка рѣшена окончательно, и вѣрнѣйшею порукою въ этомъ можетъ служитъ согласное донесеніе двухъ совершенно независимыхъ экспедицій. Извлекутъ ли науки и торговля изъ этого открытія, какія нибудь важныя выгоды, покажетъ время.

(С. П.)

Dnia 17-go Lutego, pod 64° szerokości a 97° 30′ długości, żeglarze znowu spostrzegli ziemię, w znacznéj odległości ku południo-zachodowi; widząc atoli zupełne niepodobieństwo żeglowania daléj ku zachodowi, a tém bardziéj ku południowi, wyprawa przedsięwzięła, w dniu 21 t. m., wsteczną podróż.

Dowódca Wilkes, w sprawozdaniu z téj wyprawy, podaje następujące rezultata: 1) Ziemia, nazwana przez niego *lądem antarktycznym*, zajmować musi do 70 stopni od wschodu na zachód. 2) Rozmaite punkta, niekiedy wolne są od lodów. 3) Podług wszelkiego podobieństwa, znajduje się tam wiele psów morskich, a przeto dla handlu Ameryki północnéj otwiera się obszerne pole. 4) Z znacznéj liczby wielorybów różnego gatunku wypada wnosić, iż zwierzęta ta, znajdując tu obfity pokarm, tłumnie się zgromadzają u tych brzegów.

Tym więc sposobem zagadnienie, co do istnienia lądu południowego, stanowczo rozwiązaném zostało, a najpewniejszym tego dowodem służyć mogą zgodne sprawozdania dwóch wypraw, zupełnie odrębnych. Czyli zaś nauki i handel odniosą z tego odkrycia jakie ważne korzyści, czas to pokaże. *(P.P.)*

ОБЪЯВЛЕНІЯ СУДЕБНЫХЪ И АДМИНИСТРАЦІОННЫХЪ ВЛАСТЕЙ.
OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3760) Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Lubelskiej, zawiadamia strony interessowane, że po niegdy Dominiku Augustynowiczu właścicielu domu w mieście Gubernialnem Lublinie pod Nr. 276 położonego, pozostał spadek rezolucyą Trybunału Lubelskiego z d. 5 (17) Maja r. b. za bezdziedziczny uznany i kuratora w osobie Maxymiliana Sankowskiego Patrona ustanowionego mający. Wzywam przeto strony interessowane, ażeby z prawami jeżeli jakie mieć mogą w przeciągu trzech miesięcy zgłaszały się, gdyż po upływie tego czasu, pozostała żona Zofia z Czerwińskich Augustynowiczowa domagać się będzie wprowadzenia jej w posiadanie rzeczonego spadku.

Lublin dnia 19 (31) Lipca 1841 roku.

(1) Ig. Czarnołuski.

(N. D. 3760) Pp niegdy Katarzynie z Pietroniewiczów Serwaczyńskiej w roku 1832 bezdzietnie i beztestamentowo w mieście Gubernialnem Lublinie zmarłej, pozostał spadek z połowy domu w Lublinie przy ulicy Rybnej, oraz summy 2,000 złp. na nieruchomości miejskiej pod Nr. 36 ubezpieczonej składający się, rezolucyą Trybunału Lubelskiego z d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. za bezdziedziczny uznany, zaś kuratorem Maxymilian Sankowski Patron w Lublinie mieszkający jest mianowanym. Ktoby więc sądził mieć prawo do rzeczonego spadku, winien jest w przeciągu trzech miesięcy zgłosić się drogą właściwą, gdyż po upływie tego czasu Michał Serwaczyński jako pozostały przy życiu małżonek, wniesie do Trybunału żądanie o wprowadzenie go w posiadanie pomienionego spadku.

Lublin dnia 19 (31) Lipca 1841 roku.

(1) Ig. Czarnołuski, Patron.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3727.) *Trybunał Cywilny I. Instancyi Gubernii Podlaskiej.*

W skutek podania z dnia 9 Czerwca r. b. przez J. P. Borkowskiego uczynionego w przedmiocie wyznaczenia terminu do regulacyi hypoteki dóbr ziemskich składających się z części następujących:

a) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 1 Marca 1796 r. części od Józefa Głuchowskiego na wsi Piorach wielkich i Pytkach w Powiecie Siedleckim.

b) Podług tranzakcyi daty 19 Kwietnia 1808 r. części na wsi Ostojach od Józefa Ostojskiego.

c) Podług dokumentu daty 17 Września 1812 r. na wsiach Ostojach Piorach, Pytkach i Piorach wielkich od Macieja Ostojskiego.

d) Podług dokumentu daty 1 Maja 1813 r. części na wsi Ostojach od Antoniego Ostojskiego.

e) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 20 Marca 1813 r części na wsiach Wąsach i Izdebkach, Kosmach i Trzoskowiznie od Bartłomieja Ostojskiego.

f) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 23 Kwietnia 1816 r. części na wsiach Izdebkach Wąsach i Izdebkach Kosmach od Antoniego Rzewuskiego.

g) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 24 Lipca 1817 r. części na wsi Ostojach od Walentego i Bonifacego Krolikowskich.

h) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 8 Stycznia 1821 r. części na wsi Piorach wielkich od Walentego Pioro.

i) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 18 (30) Marca 1837 r. części na wsi Tarczach od Teressy Krolikowskiéj.

k) Podług kontraktu kupna i przedaży daty 25 Marca (6 Kwietnia) 1840 r. części na wsi Izdebkach Kosmach od Jakoba Wysokińskiego nabytych.

Trybunał na mocy złożonych dowodów do zwała wywołania przez pisma publiczne nieruchomości ziemskich powyż powołanych i termin do regulacyi na dzień 24 Październiku (5 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano przed Marcinem Mleczko Pisarzem Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernii Podlaskiéj przeznacza; wszyscy przeto prawa rzeczowe do pomienionych nieruchomości mieć mogący w terminie oznaczonym pod prekluzyą prawem sejmowém o hypotekach z roku 1818 zastrzeżoną, zgłosić się winni.

Siedlce dnia 18 (30) Lipca 1841 roku.

Prezes J. Kuczyński.

(3) Sekretarz Kamianowski.

(N. D 3733) *Trybunał Cywilny Iszej Instancy Gubernii Augustowskiej Wydział II.*

Przychylnie do prośby Ignacego Brotkowskiego dnia 2 (14) b. m. i r. i na podstawie złożonych przy niéj dowodów, podaje do publicznéj wiadomości, iż w wykonaniu prawa o przywilejach i hypotekach z lat 1818 i 1825, odbędzie się przed Janem Zapiórkiewiczem Rejentem Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernii Augustowskiéj Wydziału II. tu w Suwałkach w terminie dnia 18 (30) Listopada 1841 roku w témże mieście Suwałkach przy ulicy Petersburgskiéj teraz Nrem 193 oznaczonéj, składającéj się:

1. Z trzech placów, mianowicie:

a) Placu dawniéj do rodzeństwa Barczewskich należącego, pod Nrem 94 exystującego, od miedzy przedtém Gabrusiów a poźniéj Brotkowskiego ośm stóp Warszawskich szerokiego.

b) Placu od rodzeństwa Gabrusiów kupionego, dawniéj pod Nrem 95 wśród miedz Antoniego Barszczewskiego i Jankiela Szejnmana leżącego, stóp Warszawskich 59 szerokości obejmującego, i

c) Z placu Nro 96, siedm stóp Warszawskich szerokiego, obok powyższych i przy miedzy Icki Hansenberga położonego, dawniéj Jankiela Szejomana własnością będącego, które to place od ulicy Petersburgskiéj do rzeki Hanczy ciągnące się, po złączeniu ich w jeden mają nadany przez Policyą jak wyżéj Ner 193, oraz

2. Z kamienicy frontowéj o piętrze, i

3. Oficyny takiéjże w dziedzińcu dotąd niewykończonych.

Wszyscy zatém którzyby jakiekolwiek prawo do własności lub rzeczowe do wytkniętéj nieruchomości rościć mogli, zechcą się z dowodami autentycznémi zgłosić w terminie i miejscu jak na początku obwieszczenia wskazano.

w Suwałkach dnia 15 (27) Lipca 1841 r.

Prezes Chwalibóg.

(3) Sekretarz Kowalski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBL.

(N. D. 3740.) *Biuro p. o. Ober-Policmajstra Miasta Warszawy.*

Stosownie do reskryptu Jaśnie Wielmożnego Jenerała Lejtenanta i Senatora Pisarew

Gubernatora Wojennego miasta Warszawy z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. Nr. 1638 dostawa oleju do oświetlenia miasta Warszawy i przedmieścia Pragi dla Warszawskiej Straży Ogniowej w ciągu miesięcy Września, Października, Listopada, Grudnia r. b. potrzebnego, około złp. 46,000 wynoszącej wypuszczoną będzie w entrepryze na licytacyi publicznej in minus przez deklaracye opieczętowane z powodu naglącej potrzeby ze skróconym terminem w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. w biurze Policyi miasta Warszawy odbyć się mającej:

Zatém mający chęć podjęcia się rzeczonej dostawy zaopatrzywszy się w vadium w ilości złp. 7,500 w gotowiźnie lub listach zastawnych z kuponami w miejscu i czasie wyżej oznaczonym stawić się zechce. Termin składania deklaracyi na ręce p. o. Ober-Policmajstra miasta Warszawy w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. tylko do godziny 12stej w południe punktualnie przeznacza się, z zastrzeżeniem że później złożona deklaracya przyjętą niebędzie, jak równie i ta deklaracya przyjętą niezostanie, w której by jakiekolwiek poprawki lub skrobaniny okazały się.

Warunki do tej licytacyi podług których rzeczona dostawa ma się uskuteczniać, a w których zarazem ilość i cena oleju jest wymieniona przejrzane być mogą każdodziennie od godziny 8mej z rana do godziny 2giej z południa w biurze Policyi miasta Warszawy w Sekcyi Naczelnika 2.

Wzór do deklaracyi.

W skutek ogłoszenia z dnia N. miesiąca N. roku N. podaje niniejszą deklaracyą, iż obowiązuje się podjąć dostawy oleju do oświetlenia miasta Warszawy i przedmieścia Pragi dla Warszawskiej Straży Ogniowej na miesiące Wrzesień, Październik, Listopad, Grudzień r. b. potrzebnego, odstępując od ceny warunkami licytacyjnemi na ten artykuł przeznaczone procenta N. wyraźniej N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, pomienionemi warunkami licytacyjnemi objętym. Vadium w ilość złp. N. składam które w razie nieutrzymania się przy entrepryzie sam odbiore. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. w roku N.

(Podpisać imię i nazwisko.)

w Warszawie d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1841.

p. o. Ober Policmajstra
Korpusu Żandarmów Pułkownik,
Puchała Cywiński.

(2) Sekretarz Greuve.

(N D. 3763) *Dyrekcya Mennicy Warszawskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 15 (27) Sierpnia *r. b.* o godzinie 11tej przed południem w biurze Dyrekcyi Mennicy odbędzie się licytacya głośna sprzedaży piasku cząstki srebra w sobie zawierającego, stosownie do warunków które każdego czasu w biurze Dyrekcyi mogą być odczytane, za pretium fisci do licytacyi naznacza się summa złp. 1,039 gr. 15, a vadium złp. 70 wynosi.

w Warszawie d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1841.

p. o. Dyrektora, M. Biernacki

(N. D. 3390.) *Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Sandomierskiej.*

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada roku 1841 przed Rejentem Kancellaryi Ziemiańskiéj Gubernii Sandomierskiéj Tomaszem Hassmann, a w razie przeszkody innym, w terminie licytacyi, w miejscu urzędowania będącym, kancellaryą swą w domu przy ulicy Podwal pod Nrem 78 w mieście Gubernialném Radomiu położoném, w miejscu posiedzeń Wydziału hypotecznego Gubernii Sandomierskiéj mającym, w godzinach rannych od 2giej poczynając, przez publiczną licytacyą pod niżéj wyrażonemi warunkami najwięcéj dającemu sprzedane zostaną dobra Brzezie dopiero po roku 1805 przymiotnikiem Szlachecki oznaczone z przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Obwodzie Opatowskim położone, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu zastawione, w opłacie raty Grudniowéj 1840 r. i następnych zalegające.

1. Nabywca dóbr przyjmuje obowiązek zaspokojenia wszelkich należności do gruntu przywiązanych Art: 41 prawa o hypotekach z roku 1818 wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl Art: 44 t. p. o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają, to jest zaległych od lat dwóch przed zaprowadzeniem administracyi.

2. Przyjmuje obowiązek dalszego regularnego uiszczania opłat wskazanych Art: 7 i 30 prawa o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém od wypożyczonego kapitału na dobra w summie zł. 102,500 gr. — w dwóch półrocznych ratach od 1 do 13 Czerwca i od 1 do 13 Grudnia przez cały ciąg trwania Towarzystwa.

3. Obowiązany do zwrotu opłaconych już przez dziedzica procentów na umorzenie kapitału obróconych, obrachowanych stosownie do tabelli do Art: 18 P. K. dołączonéj w summie złp. 5465 gr. 27.

4. Ponieważ dobra wystawiające się na sprzedaż opłacają podatku ofiary 24 grosza rocznie złp. 1403 gr. 16. przeto szacunek ich stosownie do Art: 5 P. K. wynosi zł. 140,353 gr. 10. Nabywca więc, oprócz przyjęcia obowiązków poprzedzającemi warunkami wskazanych, obowiązany jest do złożenia summy złp. 37,853 gr: 10, któraby połączona z pożyczką Towarzystwa dobra obciążającą, wyrównywała powyżéj wymienionéj summie szacunkowéj.

5. Z summ, do zapłacenia których nabywca poprzedzającemi dwoma warunkami 3 i 4 obowiązany potrzebną ilość na zaspokojenie należności Towarzystwa z procentami, karami, kosztami, wnieść powinien do Kassy Dyrekcyi, nie czekając nawet zatwierdzenia Wydziału hypotecznego, najdaléj w ciągu dni ośmiu po odbytéj licytacyi grubą srebrną brzęczącą monetą lub kuponami z upłynionych półroczów, albo wylosowanemi Listami Zastawnemi, z taką ilością kuponów, jaka się przy nich znajdować powinna, reszta zaś, oraz to wszystko cokolwiek najwięcéj dający nad powyższe zobowiązania postąpi, w przeciągu dni 15 po otrzymaniu wyroku kupno przysądzającego, złożyć ma w gotowiźnie lub Listach Zastawnych podług wyboru nabywcy do depozytu Banku Polskiego.

6. Jeżeliby nikt przyjąć nie chciał warunków wyżéj wymienionych, licytacya ogłoszoną będzie za niedoszłą do skutku.

7. Uregulowanie tytułu własności na nabywcę w myśl Art: 92 prawa o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém nie wprzód nastąpi, aż tenże złoży Wydziałowi hypotecznemu dowody, iż warunkom licytacyi we wszystkim zadosyć uczynił.

8. Wprowadzenie zaś nabywcy w possessyą dóbr, Dyrekcya Szczegółowa w ten czas dopiero dopełni przez delegowanego od siebie członka, gdy tenże nabywca złoży jéj wykaz hypoteczny dowodzący, iż przez Sąd za właściciela dóbr uznanym został.

9. Gdy Władze Towarzystwa sprzedają dobra na zasadzie wykazu hypotecznego, a każdy przez obejrzenie ich na miejscu o stanie objaśnić się winien. Nabywcy przeto nie służy ani prawo ewikcyi, ani możność regulowania jakichkolwiek bądź pretensyi do Towarzystwa Kredytowego.

10. Każdy chęć licytowania mający, przed przystąpieniem do licytacyi złożyć winien summę złp. 16,600 gr. — wyrównywającą wszelkim należnościom Towarzystwa, po włącznie ratę ubiegłą i podatków Skarbowych, w gotowiznie na vadium, która na przypadek nieutrzymania się przy licytacyi natychmiast za pokwitowaniem w protokóle licytacyjnym zwróconą mu będzie. Jeżeli zaś licytujący, jako najwięcéj dający, przy kupnie dóbr utrzyma się, vadium pozostanie w depozycie Dyrekcyi Szczegółowéj, aż do czasu, kiedy nabywca złożeniem wykazu hypotecznego udowodni, iż uczyniwszy zadosyć wszystkim warunkom licytacyi za właściciela dóbr uznanym został.

11. Plus-licytant mieć będzie obowiązek powrócić Towarzystwu Kredytowemu wszelkie koszta awansować się mogące na prowadzenie procesu, gdyby z powodu dokonywającéj się obecnie sprzedaży, wynikła potrzeba przewiedzenia go przez wyższe instancye sądowe, koszta takowe z funduszów Towarzystwa zaliczone, nowonabywca powrócić obowiązany, zwrotu których na rzecz jego o tyle spodziewać się będzie mógł, o ile wyrokami sądowemi od wnoszącego spór zasądzone, i przez Władze Towarzystwa drogą §. 140 Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 14 Marca 1826 roku wskazaną, ściągnięte być potrafią.

w Radomiu dnia 14 (26) Czerwca 1841 r.

Prezes Łuczyński.

(1) Pisarz Januszewicz.

(N D. 3172) *Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż przed Rejentem Kancellaryi Ziemiańskiej Onufrym Ligęzą, lub innym w razie nieobecności pierwszego w mieście Obwodowem Łomży sprzedane będą przez publiczną licytacyą więcej dającemu na satysfakcyą zaległych procentów Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od wypożyczonych kapitałów należnych, dobra

a. Glinki do których należą dobra Ossowiec część dóbr Słucza lit: A. w Powiecie Biebrzańskim Obwodzie Augustowskim, Gutty w Powiecie i Obwodzie Łomżyńskim.

b. Kamionka część A. B. C. w Powiecie Biebrzańskim Obwodzie Augustowskim.

c. Podliszewo i Pace z wsiami Dręstwo, Kosiły, Czarna wieś, Krosiewka, Barszcze, Sudziki, Rybczyzna, Budy, z placami i domami w mieście Rajgrodzie z Jeziorami Rajgrodzkie i Drętnianskie z wójtostwami Rajgrodzkie i Drętnianskie z gruntami na trzeciznę wypuszczonemi i młynami w Rajgrodzie, oraz dobra Zakrzewo Czaple z przyległościami Glinczenta łąkami przy wyspie na dobrach Bukowie wielkim i Rydzewie Nobiłum w miejscach zwanych Glinskie i Jłoskie z przyległościami na Węzownicy, oraz część na wsiach Czarna wieś i Pienczykowie w Powiecie Biebrzańskim Obwodzie Augustowskim wszystkie w Gubernii Augustowskiej położone, w terminach następnych:

a. Dobra Glinki.

b. Dobra Kamionka A. B. C. dnia 6 (18) Listopada r. b.

c. Dobra Podliszewo i Pace dnia 7 (19) Listopada r. b. w Kancellaryi Ziemiańskiej pod warunkami poniżej zamieszczonemi.

1. Nabywca dóbr przyjmie obowiązek zaspokojenia wszelkich należności do gruntu przywiązanych art. 41 prawa o hypotekach z roku 1818 wyszczególnionych; tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa, o ile te pierwszeństwo przed Towarzystwem mają to jest zaległych od lat 2ch i bieżących które się przy licytacyi wykażą

2. Przyjmuje obowiązek dalszego regularnego uiszczania opłat wskazanych artykułem 7 i 30 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem od wypożyczonego kapitału:

Na dobra a. Glinki w summie złp. 106,200.
Na dobra b. Kamionka w sumie złp. 25,000.
Na dobra c. Podliszewo i Pace w summie złp. 166,300 w dwóch półrocznych ratach od 1 do 12 Czerwca, i od 1 do 12 Grudnia przez cały ciąg trwania Towarzystwa.

3. Obowiązany fundusz amortyzacyjny za właściciela przez Bank Polski zastąpiony, wynoszący summę: co do dóbr a. Glinki złp. 3,424, b. Kamionka złp. 376 gr. 20, z procentem 5% w ratach oznaczonych aż do zupełnego zaspokojenia regularnie do włącznie co do dóbr a. Glinki raty Czerwcowej 1842, b. dóbr Kamionka raty Grudniowej 1841 do kass Towarzystwa wnosić.

4. Obowiązany do zwrotu już opłaconych przez dziedzica procentów na umorzenie kapitału obróconych, stosownie do tabeli do artykułu 18 prawa z roku 1825 dołączonej, wynoszących summę ad a. złp. 43,083 gr. 8, ad b. złp. 10,142 gr. — ad c. złp. 10,476 gr. 27.

5. Ponieważ podatku ofiary opłacają rocznie wystawiające się na sprzedaż dobra a. Glinki złp. 1,327 gr. 24, b. Kamionka złp. 462 gr. 24, c. Podliszewo i Pace złp. 2,217 gr. 28. przeto stosownie do art: 5 prawa o Towarzystwie szacunek wynosi dóbr a. Glinek złp. 132,780, b. Kamionki złp. 46,280, c. Podliszewo i Pacow złp. 221,793 gr. 10, nabywca więc oprócz przyjecia obowiązków poprzedzającemi paragrafami wskazanych, obowiązany jest do złożenia ad a. summy złp. 23,166, b. złp. 20,903 gr. 10, c. złp. 66,480, którąby połączona z pożyczką Towarzystwa dobra obciążającą, wyrównywała powyżej wymienionej summie.

6. Z summ do zapłacenia których nabywca poprzedzającemi dwoma paragrafami 4 i 5 jest obowiązany, ilość potrzebną na zaspokojenie należności Towarzystwa z procentami karami i kosztami to jest: ad a. zł. 5,286 gr. 24, b. zł. 2,486 gr. 16, c. zł. 13,640 gr. 13 wnieść powinien do kassy Towarzystwa najdalej w ciągu dni 3ch po odbytej licytacyi grubą srebrną monetą, lub kuponami z upłynionych półroczów, albo wylosowanemi listami zastawnemi, z taką ilością kuponów, jaka się przy nich znajdować powinna, resztę zaś oraz to wszystko cokolwiek więcej dający nad powyższe zobowiązania postąpi, w przeciągu dni 15tu po odbytej licytacyi, złożyć ma w gotowiznie lub listach zastawnych podług wyboru nabywcy do depozytu w Banku Polskim.

7. Jeżeliby nikt przyjąć niechciał warunków wyżej wymienionych, licytacya ogłoszoną będzie za niedoszłą do skutku.

8. Uregulowanie tytułu własności na nabywcę w myśl art 92 prawa o Towarzystwie nie wprzód nastąpi, aż złoży Wydziałowi Hypotecznemu dowody, iż warunkom licytacyi we wszystkiem zadosyć uczynił.

9. Wprowadzenie zaś nabywcy w possessyę dóbr, Dyrekcya Szczegółowa w tenczas dopiero dopełni przez delegowanego od siebie członka, gdy tenże nabywca złoży jej wykaz hypoteczny dowodzący, iż przez Sąd za właściciela uznanym został.

10. Ponieważ każdy chęć kupna mający o stanie dóbr przed licytacyą powinien się przekonać na gruncie, władze zaś Towarzystwa wystawiają takowe na sprzedaż tak jak jest w księdze wieczystej zapisano; przeto nabywca niema prawa do żadnej ewikcyi, i wszelkich jakiegokolwiek rodzaju pretensyi wyraźnie się zrzeka.

11. Każdy chęć licytowania mający przed przystąpieniem do licytacyi złożyć winien summę ad a. zł. 7,286 gr. 24, b. zł. 3,486 gr. 16, zł. 19,640 gr. 13 wyrównywającą wszystkim należnościom Towarzystwa po włącznie ratę Czerwcową 1841 i podatkom skarbowym na vadium które na przypadek nieutrzymania się przy licytacyi natychmiast za pokwitowaniem w protokóle licytacyjnym zwróconą mu będzie. Jeżeli zaś licytujący jako najwięcej dający przy kupnie utrzyma się, vadium pozostanie w depozycie Dyrekcyi Szczegółowej aż do czasu kiedy nabywca złożeniem wykazu hypotecznego udowodni, iż uczyniwszy zadosyć warunkom wszystkim licytacyi za właściciela dóbr uznanym został

12. Pluslicytant mieć będzie obowiązek powrócić Towarzystwu Kredytowemu wszelkie koszta awansować się mające na prowadzenie procesu, gdyby z powodu dokonywającej się obecnie sprzedaży, wynikła potrzeba przeprowadzenia go przez wyższe instancye sądowe. Koszta takowe z funduszów Towarzystwa zaliczone, nowo nabywca powrócić obowiązany zwrotu których na rzecz jego o tyle spodziewać się będzie mógł, o ile wyrokami sądowemi od wnoszącego spór zasądzone i przez władze Towarzystwa drogą postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 14 Marca 1826 r. wskazaną ściągnięte być potrafią.

w Suwałkach dnia 5 (17) Czerwca 1841 r.

Prezes, J. Komar.

(2) Pisarz, Zmijewski.

(N. D. 3765) Wyrokiem Trybunału Cywilnego I. Instancyi Gubernii Mazowieckiej z dnia 3 (15) Czerwca 1838 r. między Bibianną z Dąbrowskich Starzyńską wdową w Swidnikach, Anastazyą i Florentynem Gotartowskiemi małżonkami w Parzęczewie Powiecie Zgierskim zamieszkałemi, jako powodami z jednej, a Franciszkiem Dąbrowskim w Prądzewie Powiecie Łęczyckim, Józefie Dąbrowskim w Chrząstowie Powiecie Zgierskim, oraz Stanisławem Perkowskim w imieniu własnem, oraz jako ojcem i opiekunem nieletnich: Konstancyi i Achillesa Perkowskich, niemniej Józefem i Alexandrem Perkowskiemi w Warszawie zamieszkałemi, wszystkiemi jako współsukcessorami zapadłym, nakazanym został dział majątku po Onufrym i Teodozyi z Wilkanowskich Dąbrowskich małżonkach pozostałego, wyrokiem zaś tegoż Trybunału dnia 10 (22) Lutego 1840 r. nakazana została przedaż dóbr Powodowa i części Kwilna, własnością powyżej wymienionych współsukcessorów będących.

W skutek więc tych wyroków podpisany Adwokat w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1779 zamieszkały, jako Obrońca powodów ogłasza, że

1. Dobra Powodów w Powiecie Zgierskim Obwodzie Łęczyckim Gubernii Mazowieckiej położone, składające się z wsi Powodowa i folwarku tegoż nazwiska, obejmujące z gruntem wspólnej possessyi pastwiska z Nossalami włók 39, morgów 13, prętów 28 miary nowo-polskiej, otaxowane przez biegłych na złp. 103,162 gr. 23¼; niemniej

2. Dobra Kwilno część dwunasta w Powiecie Zgierskim Obwodzie Łęczyckim Gubernii Mazowieckiej położone, a składające się z dwudziestu dziewięciu kawałków ziemi, w dobrach Kwilno i Roguzno położonych, kopczykami oznaczonych, obejmujące rozległości wraz z kontrawersami włók 10, morgów 28, prętów 145, otaxowane przez biegłych na złp. 14,045 gr. 16.

Tak pierwsze jak i drugie należą prawem własności do powyżej wymienionych współsukcessorów Dąbrowskich.

Po odbyciu już pierwszych publikacyj i przygotowawczego przysądzenia, oraz zniżeniu taxy co do dóbr Kwilna. Dobra te sprzedane zostaną każde oddzielnie w drodze działów przez publiczną licytacyą przed W. Potockim Sędzią Trybunału Cywilnego Gubernii Mazowieckiej w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 519, a to w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1841 r. o godzinie 4 po południu, jako terminie do ostatecznego przysądzenia wyznaczonym.

Dóbr Kwilna stosownie do zniżenia wyrokiem z dnia 17 (29) Lipca r. b. zacznie się licytacya od summy złp. 5,000.

Dóbr Powodowa zacznie się licytacya od summy złp. 103,162 gr. 23¼ jako taxy przez biegłych wynalezionej.

Warunki przejrzane być mogą u Wincentego Zaleskiego Adwokata sprzedażą dyrygującego w Warszawie pod Nr. 1779 przy ulicy Sto-Jerskiej mieszkającego i W. Pisarza Trybunału Wydziału II.

w Warszawie d. 28 Lip. (9 Sierpnia) 1841 r.

Wincenty Zaleski Adwokat.

(N. D. 3777.) Na żądanie exekutora testamentu niegdy JW. Alexego Bołgowskiego Rzeczywistego Radcy Stanu sprzedane zostaną w domu przy ulicy Trębackiej pod Nr. 638 położonym, przez publiczną licytacyą w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 10tej z rana i następnych, rozmaite ruchomości do spadku tegoż niegdy JW. Alexego Bołgowskiego należące, jako to: brylanty, zegarki, tabakiery złote, srebra, różne meble machoniowe, powozy, konie, garderoba, bielizna, szkło i porcellana za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się mające pieniądze.

Warszawa dnia 20 Lipca (11 Sierpnia) 1841.

(1) Masłowski Rejent.

(N. D. 3764) Na zasadzie decyzyi prezydyalnej Trybunału tutejszego, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 1 (13) Sierpnia o godzinie 10tej z rana 1841 r. będą sprzedawane przez publiczną licytacyą ruchomości mianowicie: garderoba, bielizna, pościel, walizy, powóz, i inne przedmioty pozostałe po niegdy Józefie Stankiewiczu w domu pod Nrem 585 Hotelu Polskim przy ulicy Długiej w Warszawie zmarłym.

Rejent, Sadowski.

(N. D. 3778.) W dniu 1 (13) Sierpnia r. b. o godzinie 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Wierzbowej w domu pod Nr. 613 prawnie zajęte ruchomości, jako to: kanapy, krzesła, stoliki, łóżka, filiżanki, lustra, obrazy olejno malowane i t. p., w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 10tej z rana przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1557 kanapa, krzesła, łóżka, szafa, zegar, spód od pojazdu i t. p. przez publiczną licytacyą sprzedanemi zostaną.

Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1841 r.

Edward Maryewski Komornik.

(N. D. 3779) Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: komoda, kanapa, krzesła jesionowe, obrazy olejno malowane, lustra i t. p. w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr. 1274 w dniu 1 (13) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, jak również w dniu 4 (16) t. m. i r. o godzinie 10 z rana przy ulicy Sliskiej na gruncie domu Nro 1470 także zajęte ruchomości, deski, bale, słupy i t. p. przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną.

Felix Krupiński Komornik.

(N. D. 3780.) W dniu 1 (13) Sierpnia 1841 r. o godzinie 10tej z rana w Warszawie na targu publicznym za Żelazną Bramą zwanym, komody, łóżka, szafy, krzesła, zegar i t. p., tudzież w dniu 4 (16) Sierpnia 1841 r. o godzinie 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Pańskiej w domu Nr. 1196 kanapa, szafa, łóżka, zegary i t. p. jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Antoni Osiński Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3670) *Urząd Celno Kontrolowy miasta Rypina.*

Strażnicy Celno Graniczni Waga i Orylski, podali w dniu 18 (30) Czerwca r. b. denuncyacyą przeciwko niewiadomym defraudantom i przy tej dostawili Urzędowi Celno Kontrolowemu 2 sztuk wołów, woły te wedle osnowy podanej denuncyacyi ujęte były dnia tegoż rano o godzinie 6tej w punkcie około posterunku Rogal Krzyże, lecz defraudanci bez winy denuncyantów zbiedz mieli i nie są z imienia nazwiska i zamieszkania pomimo wyprowadzonego śledztwa dotąd wykrytemi, przeto Urząd Celno Kontrolowy wzywa niewiadomych defraudantów, aby najdalej w ciągu tygodni czterech od daty niniejszego obwieszczenia stawili się w Urzędzie tutejszym lub w biurze Rządu Gubernialnego przed W. Assessorem Prawnym, celem udowodnienia swej własności i złożenia protokularnie tłomaczenia z przyczyn opuszczenia pary jednej wołów na złp. 150 oszacowanych, wrazie bowiem niestawienia się w rzeczonym czasie pod prekluzyą oznaczonym zaocznie będą osądzonemi.

Wzywa także Urząd Celno Kontrolowy każdego ktoby posiadał wiadomość o właścicielu pary jednej wołów w mowie będących lub też o niedostawieniu w całości objektów do procesu, aby udzielił w tej mierze potrzebne wyjaśnienie do protokułu przed W. Assessorem Prawnym, lub tu w Urzędzie, bądź też przez podanie na papierze prostym noty stosownej z przytoczeniem jednakże dowodów, a mianowicie świadków twierdzenia takowe wspierać mogących.

w Rypinie d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1841 r.

Kontroller Celno Skarbowy, Gałczyński.

(N. D. 3670) *Urząd Celno Kontrolowy miasta Rypina.*

Strażnik Celno Graniczny Olszewski podał w dniu 24 Sierpnia (6 Lipca) r. b. denuncyacyą przeciwko niewiadomemu defraudantowi i przy tej dostawił Urzędowi Celno Kontrolowemu 14 sztuk trzody chlewnej, objekta te wedle osnowy podanej denuncyacyi ujęte były z dnia wczorajszego o godzinie 12tej w nocy w punkcie pomiędzy Mantykami i Wulją lecz defraudant bez winy denuncyanta zbiedz miał i nie jest z imienia nazwiska i zamieszkania dotąd wykrytym, przeto Urząd Celno Kontrolowy wzywa niewiadomego defraudanta, aby najdalej w ciągu tygodni 4ch od daty niniejszego obwieszczenia stawił się w Urzędzie tutejszym lub w biurze Rządu Gubernialnego przed W. Assessorem Prawnym, celem udowodnienia swej własności i złożenia protokularnie tłomaczenia z przyczyn opuszczenia 14cie sztuk trzody chlewnej na złp. 119 oszacowanych, wrazie bowiem niestawienia się w rzeczonym czasie pod prekluzyą oznaczonym pocznie będzie osądzony.

Wzywa także Urząd Celno Kontrolowy każdego ktoby posiadał wiadomość o właścicielu trzody chlewnej w mowie będącej, lub też o niedostawieniu w całości objektów do procesu, aby udzielił w tej mierze potrzebne wyjaśnienie do protokułu przed W. Assessorem Prawnym lub tu w Urzędzie, bądź też przed podanie na papierze prostym noty stosownej z przytoczeniem jednakże dowodów, a mianowicie świadków twierdzenia takowe wspierać mogących.

w Rypinie d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1841 r.

Kontroller Celno Skarbowy, Gałczyński.

(N. D. 3669) *Urząd Celno-Koutrollowy miasta Rypina.*

Strażnicy celno-graniczni Kamill Waga, Ludwik Zalewski i Jan Orylski podali w dniu 16 (28) Lipca r. b. denuncyacyą przeciwko niewiadomym defraudantom i przy tej dostawili Urzędowi Celno-Kontrollowemu 21 sztuk trzody chlewnej, obiekta te wedle osnowy podanej denuncyacyi ujęte były w dniu 15 (27) m. b. i r. bardzo rano w punkcie około posterunków Besznicy i Anielinem na samej linii granicznej, lecz defraudanci bez winy denuncyantów zbiedz mieli, którzy zraniwszy strażnika Zalewskiego w rękę prawę, sami ucieczką na Pruską stronę ratowali się, i nie są z imienia, nazwiska i zamieszkania dotąd wykrytymi, przeto Urząd Celno-Kontrollowy wzywa niewiadomych defraudantów, aby najdalej w ciągu tygodni czterech od daty niniejszego obwieszczenia stawili się w Urzędzie tutejszym lub w biurze Rządu Gubernialnego przed W. Assessorem Prawnym celem udowodnienia swej własności i złożenia protokólarnie tłomaczenia z przyczyn opuszczenia trzody chlewnej sztuk 21 na złp. 273 oszacowanych, wrazie bowiem niestawienia się w rzeczonym czasie pod prekluzyą oznaczonym zaocznie będą osądzonymi.

Wzywa także Urząd Celno-Kontrollowy każdego ktoby posiadał wiadomość o właścicielu trzody chlewnej w mowie będącej lub też o niedostawieniu w całości objektów do processu, aby udzielił w tej mierze potrzebne wyjaśnienie do protokulu przed W. Assesorem Prawnym lub tu w Urzędzie, bądź też przez podanie na papierze prostym noty stosownej, z przytoczeniem jednakże dowodów, a mianowicie świadków twierdzenia takowe wspierać mogących.

w Rypinie dnia 18 (30) Lipca 1841 r.

Kontroller Skarbowy Gałczyński.

(N. D. 3581) *Urząd Celno Skarbowy Żuromin.*

Michaiło Drenke, Maxym Aniastratów i Szymon Kartasów, kozacy pułku Horin Nr. 17 sotni 4 na posterunku w Rudzberku stojący, złożyli Urzędowi w dniu 16 (28) Stycznia r. b. około godziuy 3iej z południa:

a) W jednej paczce w płutno grube obszytej bez znaku.

1. Chustek bawełnianych w kraty i palmy sztuk trzydzieści wagi funtów 9 łutów 15; 2. chustek bawełnianych bagdatowych sztuk trzy funtów dwa łutów 14; 3. kołder bawełnianych drukowanych sztuk dwie funt 1 łutów 16; i 4. kawy surowej funt jeden nadto; klacz maści gniadej starą małą bez odmiany w szli i sanki bose. To wszystko oszacowane złp. 105, objekta te według podanej denuncyacyi ujęte zostały w d. 16 (28) Stycznia r. b. około godziny 6tej rano w lasku brzozowym pomiędzy wsią Zieloną a Kuczborkiem będącym, które katolik człowiek wioząc pozostawiwszy w lasek gęsty ucieczką się ratował.

Wzywa przeto niewiadomego z pobytu i nazwiska właściciela, aby najdalej w ciągu 4ch tygodni od daty niniejszego obwieszczenia zgłosił się do Urzędu tutejszego lub w biurze Rządu Gubernialnego Płockiego przed Assessorem Prawnym, celem udowodnienia swej własności i złożenie protokularnie tłomaczenia z przyczyny opuszczenia tych objektów i dopełnionej defraudacyi, wrazie bowiem niestawienie się w oznaczonym czasie pod prekluzyą zaocznie osądzonym będzie. Wzywa także Urząd każdego ktoby posiadał wiadomość o właścicielu objektów w mowie będących lub też o niedostawieniu w całości towarów do procesu, aby udzielił w tej mierze potrzebne wyjaśnienie przed Assessorem Prawnym lub też w Urzędzie, alko przez podanie noty do Rządu Gubernialnego Płockiego na papierze prostym z przytoczeniem dowodów i świadków twierdzenie to wesprzeć mogących.

w Żurominie dnia 16 (28) Lipca 1841 r.

Kontroller, S. Guzewski.

(N. D. 3748) *Sąd Policyi Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

Zawiadamia osobę interessowaną, iż na dniu 28 Maja (10 Czerwca) r. b. we wsi Bukowiu w Powiecie Opoczyńskim od niewiadomego sprawcy kradzieży odebraną została krowa czarna z nogami po pęciny białemi, lat 7 mieć mogąca, a zarazem wzywa prawego właściciela, aby tenże w ciągu czterech miesięcy zaopatrzony w stosowne świadectwa do Sądu naszego po odbiór tejże zgłosił się, wrazie bowiem upłynionego terminu Sąd podług prawa postąpi.

Radom dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1841 roku.

Sędzia Prezydujący, Kobyłecki.

(N. D. 3675) *Sąd Policyi Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Zapozywa Abrahama i Bluma Moskowiczów Pomorczyków, poprzednio tłuczeniem kamieni trudniących się, którzy z gminy Żebry Perosy Obwodu Pułtuskiego w Gubernią Augustowską za wyrobkiem wydalić się mieli, aby dla złożenia tłumaczenia w sprawie przeciwko Noskowi Izerowiczowi Tur i dalszym o kradzież i oszustwo obwinionym, przed Sądem tutejszym najdalej w dniach 30 stawili się.

Pułtusk dnia 15 (27) Lipca 1841 r.

Sędzia Prezydujący Pabudziński.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3671.) *Sąd Policyi Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako też cywilne nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby zwracać chciały uwagę swą na zbiegłego Antoniego Gdańskiego v. Gdacza, o kradzież obwinionego, ostatnie zamieszkanie we wsi Karsy wielkie w Powiecie Stopnickim mającego, a wrazie ujęcia onegoż Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą odstawić raczyły. — Rysopis jego jest następujący: Antoni Gdacz v. Gdański katolik, lat 40 mający, wzrostu średniego, twarzy ściągławéj, oczu burych, włosów czarnych, nosa miernego ściągłego, czarno zarasta, odzież na nim zwykła włościańska.

Chęciny, dnia 16 (28) Lipca 1841 r.

Sędzia Prezydujący, Witkowski.

(N. D. 3666) *Sąd Policyi Prostej Powiatu Lipnoskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad bezpieczeństwem publicznem czuwające, ażeby na Szymona Jarzębowskiego o kradzież obwinionego, z wsi Woli Obwodu Lipnoskiego zbiegłego, baczne oko mieć i wrazie dostrzeżenia lub ujęcia onego Sądowi tutejszemu, lub Sądowi Policyi Poprawczej Wydziału Płockiego w Płocku odstawić raczyły.

Rysopis: Szymon Jarzębowski liczy lat 36, wzrostu miernego, twarzy okrągłej ospowatej, oczu burych, włosów czarnych, nosa miernego, brody okrągłej, znaków szczególnych żadnych; ubrany w płaszcz granatowy nieco podarty, szpencer takoż granatowy ordynaryjny, spodnie płócienne stare, kamizelkę perkalikową w kwiatki modre i czerwone na tle żółtem, czapkę granatową z rydelkiem, buty podarte stare.

Lipno dnia 16 (28) Lipca 1841 r.

Podsędek Chądzyński.

(N. D. 3636) *Sąd Policyi Prostej Powiatu Przasnyskiego.*

Wzywa wszelkię władze tak cywilne jak i wojskowe nad bezpieczeństwem publicznem czuwające, aby obwinionego o kradzież gwałtowną Macieja Kwiatka śledzić i ujętego do Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Pułtuskiego pod mocną strażą odstawić raczyły.

Zbiegły będąc użyty do czyszczenia bruków skarbowych z pod straży starozakonnego Ejzyka Słomki w dniu 15 (27) Lipca r. b. zbiegł. Ubrany będąc w kapotę granatową, koszulę białą płucienną, spodnie parciane, buty i czapkę okrągłą granatową; wzrostu był miernego, twarzy okrągłej, nosa małego, ust takich, oczu burych, włosów blond.

Przasnysz d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1841 r.

w zast. Podsędka, Szulecki Pisarz.

(N. D. 3783) *Sąd Poprawczy Wydziału Zamojskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też i wojskowe, aby zbiegłego Waszyla Niedbałę o zbrodnie kradzieży poszlakowanego śledziły, a wrazie dostrzeżenia pod ścisłą strażą do najbliższego Sądu dostawić poleciły.

Rysopis: Wasyl Niedbała inaczej Baryła nazywający się, włościanin, z Gminy Struskiej, ma lat 24, wzrostu miernego, twarzy ściągłej, nosa miernego, włosów blond, ubior włościański.

Janów dnia 10 (22) Lipca 1841 roku.

Sędzia Prezydujący, Szczytyński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3735.) Mąż podpisanéj, Julian Elżanowski oddaliwszy się z wspólnego mieszkania w Warszawie w d. 24 Grudnia r. z. dotąd pomimo przedsięwziętych różnych środków z pobytu teraźniejszego wyśledzonym być nie może. W smutném więc wraz z dziećmi zostając położeniu upraszam najuprzejmiéj mogących mieć wiadomość w tym względzie, aby mnie takową jak najśpieszniéj udzielić raczyli. Mieszkam przy ulicy Solec pod Nrem 2953 wprost Magazynu Solnego.

(3) Barbara z Szczanieckich Elżanowska.

(N. D. 3734) Dnia 3 b. m. na ulicy Freta lub Nowo Senatorskiej zgubiono list zastawny nowy na złp. 5,000 z kuponami po włącznie drugie półrocze r. b. pod Nr. 281,196 lit: B. przy tem pięć biletów kassowych stozłotowych. Łaskawy znalazca pomniąc na to że cudza własność nie zbogaca, niech zatrzyma przy sobie bilety kassowe, a list zystawny niech raczy oddać do W. Kaźmierza Janczewskiego mieszkającego przy ulicy Freta pod Nrem 255 na drugiem piętrze, zwłaszcza że o stracie tego listu zastawnego zawiadomione są wszystkie właściwe władze. (3)